

Krzysztof Burnos Biegli chcą rozmawiać o przyszłości zawodu



Za nami pierwsza dyskusja środowiskowa. Widać, że jest zainteresowanie i zapotrzebowanie na tego typu debaty, na to żeby się spotykać ze środowiskiem. To oczekiwanie jest wyraźne. Nawet jeśli dziś nie odpowiedzieliśmy na wszystkie pytania, które się pojawiły.

Uczestnicy byli pozytywnie nastawieni, byli otwarci na rozmowę. Chyba też trochę zaskoczeni tym, co ma do zaoferowania Rada po tych trzech miesiącach pracy. Dla nas z kolei to jest duże wyzwanie. Bo daliśmy potwierdzenie tego, że w nadchodzącym czasie będziemy mieli już jakieś efekty. A jest co robić.

Poruszyliśmy w trakcie spotkania te tematy, które są dla nas kluczowe. Zauważyłem trzy takie obszary. Po pierwsze – bronić statusu zawodu przed nadmiernym przeregulowaniem w odniesieniu do badań. Drugą taką rzeczą jest przygotowanie biegłych rewidentów do stosowania międzynarodowych standardów. A trzecią – poszerzenie oferty usług.

Daliśmy jasny sygnał, że biegli rewidenty muszą myśleć szerzej o swoich kompetencjach. Bo badanie jest bardzo ważne, ale to jest tylko start do dalszej drogi w inne usługi. W dużej części przypadków mamy już niezbędną wiedzę, nie wiemy tylko jeszcze, jak ją wykorzystać w innych obszarach. Tymczasem realia są takie, że te same kompetencje w obszarze badań są inaczej wyceniane niż w innych usługach. Niestety to badania są cenione niżej.

Temat stawek za rewizję także wielokrotnie był na spotkaniu podnoszony. Trudno znaleźć jednoznaczne rozwiązanie. Ale na pewno można się zastanowić nad mechanizmami. Były opinie, aby mówić głośno, że wśród nas są przedstawiciele zawodu, którzy zaniżają wartość badania, którzy działają nieetycznie. To jest realny problem. Problem, którego nie piętnuje KNA, i który pomija Giełda. Ale Giełda nie może czegoś takiego akceptować w dłuższej perspektywie, bo zagraża to możliwości rozwoju rynku kapitałowego. Inne opinie stwierdzały, że nie da się nie wiązać niskiej ceny z niską jakością. Niska cena to jest pierwszy i główny czynnik ryzyka niskiej jakości. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy chcemy dalej akceptować takie zjawisko.

WIĘCEJ NA STR. 4-5

MF zapowiada zmiany w prawie i na rynku

Proponowane zmiany regulacyjne przyniosą zmiany strukturalne na rynku badań ustawowych w Polsce. Częstsza rotacja firmy audytorskiej i ograniczenia w świadczeniu pewnych usług na rzecz badanego klienta mogą przyczynić się z jednej strony do pewnej dekoncentracji rynku badań ustawowych, a z drugiej zaś zapewnią, że badania ustawowe istotnych systemowo jednostek gospodarczych przeprowadzane będą przez firmy audytorskie właściwie do tego przygotowane, posiadające odpowiednie zasoby i wiedzę.

Takie stanowisko przekazała w wystąpieniu skierowanym do uczestników XVI Dorocznej Konferencji Audytowania wiceminister finansów i przewodnicząca Komisji Nadzoru Audytowego dr Dorota Podedworna-Tarnowska. (zaprezentowała to dyr Joanna Dadacz).

I dodała, że ma nadzieję, iż zakaz outsourcingu całego zlecenia badania będzie również szansą dla mniejszych firm do zwiększenia ich udziału w badaniach w ramach wspólnych badań, a nie podwykonawstwa.

– Naszym celem jest wypracowanie nowych rozwiązań, wychodzących naprzeciw odmiennym oczekiwaniom różnych zainteresowanych stron. A zatem, tak jak już wielokrotnie postulowałam, powtórzę ponownie, liczę na czynny udział środowiska biegłych rewidentów w tworzeniu nowych regulacji prawnych w obszarze audytu. Pamiętając, że naszym wspólnym celem jest zapewnienie wysokiej jakości badań ustawowych i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, musimy zdawać sobie sprawę, że pewne zmiany są nieuniknione. Nowe regulacje europejskie wymagają, aby konkurencja na rynku badań opierała się przede wszystkim na wysokiej jakości, a nie na kryterium niskiej ceny. W mojej opinii jest to w pełni zgodne z koniecznością budowania wizerunku biegłego rewidenta adekwatnego do odpowiedzialności publicznej, jaka na nim spoczywa – stwierdziła wiceminister finansów.



Dyr Joanna Dadacz mówiła o stanie prac nad nową ustawą

WIĘCEJ NA STR. 8-10

Informacja pozafinansowa to nowa szansa dla audytorów

– Już około cztery tysiące firm na świecie sporządza sprawozdania ze społecznej odpowiedzialności, także w Polsce są podmioty, które to robią. To wyzwanie i szansa dla biegłych rewidentów. Audytorzy mogą pomóc firmom zarówno podczas przygotowywania, badania, jak i informowania otoczenia o tym, co w tym zakresie można robić. Oczywiście, będziemy musieli nauczyć się specyfiki działania jednostek bardzo zróżnicowanych i tego, jak ta odpowiedzialność, której wymaga obecnie ustawodawca, będzie przekładała się na zapisywane informacje – twierdzi prof. Joanna Wielgórska-Leszczyńska.

WIĘCEJ NA STR. 3

Pytania o przyszłość audytu w Polsce wciąż otwarte

– Biegli rewidenty w Polsce, podobnie jak nasi koledzy w innych krajach świata, muszą się stale adaptować do zmian wynikających z dynamiki procesów gospodarczych kształtujących wymagania rynków finansowych, które z istoty swej opierają się na wiarygodnych informacjach finansowych i w coraz większym zakresie na wiarygodnych informacjach niefinansowych – stwierdza dr Danuta Krzywda w podsumowaniu XVI Dorocznej Konferencji Audytowania.

Jak zauważa przewodnicząca Komitetu organizacyjnego konferencji, główną przyczyną nasilenia zmian był ostatni kryzys ekonomiczny, który zaowocował dwojakiego rodzaju reakcją instytucji europejskich zajmujących się regulacjami dotyczącymi rachunkowości i rewizji finansowej w krajach UE.

Reakcją pierwszego rodzaju jest dyrektywa 2013/34/UE z 26 czerwca 2013 r. w sprawie rocznych sprawozdań finansowych, skonsolidowanych sprawozdań finansowych i powiązanych sprawozdań niektórych rodzajów jednostek, która uchyliła dyrektywy Rady 78/660/EWG (dyrektywę czwartą) i 83/349/EWG (dyrektywę siódmą) regulujące sprawozdawczość spółek.

W dyrektywie tej powtórzono przepisy opublikowanej w marcu 2012 r. dyrektywy 2012/6/UE, która wprowadziła zmiany do, wówczas jeszcze obowiązującej czwartej dyrektywy, a której celem było uproszczenie sprawozdawczości finansowej jednostek określanych mianem „mikropodmiotów”. Dyrektywa 2013/34/UE z 26 czerwca 2013 r. pozwala na redukcję obciążenia administracyjnego. Wprowadzenie ułatwień pozwala bowiem na obniżenie kosztów bieżącego prowadzenia ksiąg rachunkowych i sporządzania sprawozdań finansowych przez jednostki mikro, przy jednoczesnym zachowaniu rzetelności informacji finansowej i bezpieczeństwa wszystkich interesariuszy, chociaż to przeświadczenie wydaje się budzić poważne wątpliwości.

DOKOŃCZENIE NA STR. 12

Skuteczny nadzór korzystny dla dobrych audytorów



– Dobry biegły rewident może spodziewać się bardzo wymiernych korzyści ze skutecznego zastosowania nowych przepisów dotyczących nadzoru nad audytem i rewizją finansową – twierdzi Jarret Decker z Banku Światowego (na zdjęciu).

W referacie wygłoszonym w ramach panelu dyskusyjnego zorganizowanego podczas konferencji mówił, że taki dobry biegły rewident może dzięki zaistnieniu dobrego i skutecznego nadzoru wraz z upływem czasu spodziewać się pozyskiwania nowych klientów i dodatkowych solidnych zarobków. Stwierdził, że Bank Światowy odnotował w wielu krajach silną presję na obniżanie opłat za usługi rewizji finansowej. Do tego stopnia, że ledwo wystarczają one na pokrycie kosztów dobrego badania. – *Biegli rewidentzi konkurują ze sobą w zabiegach o klientów, a zli klienci nie rozumieją i często nie chcą zrozumieć różnicy pomiędzy dobrym i złym audytem. Często dobrzy biegli rewidentzi mają trudności z przekonaniem klientów, że to właśnie oni służą dobrą usługą i dlatego ci klienci powinni właśnie z ich usług skorzystać* – mówił.

Jarret Decker stwierdził też, że w wielu krajach, nie tylko w Polsce, obserwuje się biegłych rewidentów, którzy chętnie idą na skróty i tną koszty, a w efekcie świadczą kiepskie usługi. – *Muszą oferować gorszą usługę, jeśli ona ma być znacznie tańsza od innych ofert* – mówił.

Jego zdaniem, jeśli zaistnieje efektywny system nadzoru nad audytem, to przede wszystkim powinno to wpłynąć na zapewnienie rynkowi dobrej informacji gospodarczej. Bo tym klientom, którym zależy na takiej dobrej informacji, pozwoliłoby to łatwiej odróżnić dobrego biegłego rewidenta od złego.

Jarret Decker twierdzi też, że skuteczny system nadzoru umożliwi usunięcie z rynku tych biegłych rewidentów, którzy starają się pozyskać klientów z naruszeniem zasad profesjonalizmu. I tych audytorów, którzy proponują bardzo niskie ceny za swoją pracę. – *Bo przecież oni wcale nie zamierzają świadczyć dobrych usług, bo wiedzą, że za takie stawki nie da się tego dobrze zrobić. A w tej sytuacji biegli rewidentzi, którzy zamierzają wykonywać dobre usługi i spełniać wszystkie wymogi etyki zawodowej, mogą uzyskać przewagę konkurencyjną* – mówił. Jego zdaniem tacy audytorzy nie powinni konkurować w ten sposób, nie dawać się wciągnąć w ten szkodliwy wyścig. – *A informacje o solidnej pracy takich dobrych audytorów powinny być upowszechniane* – dodał.

Zdaniem przedstawiciela Banku Światowego właśnie instytucje nadzoru nad audytem powinny być dla rynku źródłem informacji o złych i dobrych biegłych rewidentach. – *A podmioty gospodarcze zainteresowane dobrej jakości informacją gospodarczą powinny odpowiedzialnie korzystać z takiej wiedzy. Czyli zamawiać usługi u tych dobrych audytorów i eliminować z rynku tych niesolidnych. To im na pewno opłaci się* – podsumował ten wątek swojego wystąpienia Jarret Decker.

opracował Krzysztof Sobczak

Nowe regulacje doprowadzą do skurczenia się rynku

Ewa Sowińska podsumowuje panel „Zmiany w systemach kontroli i nadzoru nad rewizją finansową”

Dyskusja panelowa potwierdziła moje przypuszczenia, zgodnie z którymi biegli rewidentzi przewidują, że moment wprowadzenia nowych regulacji – zarówno jeśli chodzi o ustawę jak i międzynarodowe standardy badania – spowoduje, że rynek się skonsoliduje. Zniknie z rynku część firm audytorskich jednoosobowych, a te które zostaną pewnie będą świadczyły inne usługi niż badanie. Dla tych jednostek ryzyko popełnienia błędu może się okazać zbyt duże, żeby podejmować je w pojedynkę. Ale skoncentruje się też rynek badań JZP, bo spadnie liczba firm przeprowadzających badania w tych jednostkach.

Inne wnioski z panelu, to pozytywne oceny dotyczące dodania obowiązków po stronie klientów biegłych rewidentów, które spowodują lepsze postrzeganie i zrozumienie naszej roli.

Podsumowując panel warto podkreślić wypowiedź Jarrett'a Decker'a z Banku Światowego, który wspominał, że niezależność nie może być wartością samą w sobie. Trzeba rozważać zawsze dwa elementy – niezależność ciał kontrolujących, ale też zapewnienie wiedzy, bo nasz zawód jest specyficzny i wymaga specyficznego podejścia. A więc trzeba szkolić i jeszcze raz szkolić się, ale też dawać coraz ciekawsze propozycje szkoleń biegłym rewidentom.

Ciekawe są też wyniki naszej sondy, którą przeprowadziliśmy w trakcie panelu wśród biegłych rewidentów. Najciekawszy to chyba ten dotyczący potwierdzenia ze strony środowiska, że dobrze działający system nadzoru zapewni wyróżnienie tych najlepszych na rynku.

opracowała Kaja Zielińska



Od lewej: Jacek Hryniuk, Maciej Ostrowski, Maria Rzepnikowska, Adam Kęsik, Ewa Jakubczyk-Cały, Antoni Kwasiborski i Ewa Sowińska

Ile rynków rewizji potrzebujemy w Europie?

– *Celem unijnej reformy rynku audytorskiego jest zapewnienie wysokiej jakości rewizji finansowej. Ale ta jest różnie rozumiana w państwach europejskich* – mówił w trakcie swojego wystąpienia na konferencji Petr Kriz (na zdjęciu), prezes Federacji Europejskich Księgowych (FEE).

Jak podkreślał, w efekcie powstanie wiele opcji przy dostosowaniu unijnych przepisów do krajowych systemów prawnych i różne lokalne regulacje dotyczące najważniejszych elementów reformy. Tymczasem, zdaniem eksperta, to czego potrzebuje Europa to właśnie bardziej ujednoczone rozwiązania, nie dodatkowe różnice i przeszkody. Jego zdaniem nadmierne zróżnicowanie będzie miało znaczenie szczególnie dla przedsiębiorstw o charakterze transgranicznym. – *Jeśli firma działa na wielu rynkach ta niespójność w rozumieniu JZP, usług zakazanych, różnego okresu rotacji może stanowić duży problem. My się tego obawiamy, bo nie będzie jednego rynku rewizji. Może nawet dojść do sytuacji, w której będzie 28 odrębnych rynków* – dodał prezes FEE.



XVI DOROCZNA KONFERENCJA AUDYTINGU

nie, że biegli rewidentzi muszą być wobec siebie bardziej krytyczni, zadawać pytania na temat swojej pracy, kreować nowe pomysły, być otwarci na zmiany. Jego zdaniem reforma rynku audytorskiego daje szansę rozwoju innym usługom przez biegłych rewidentów. Dlatego powinni oni sobie zadać pytanie, czy faktycznie świadczą taką usługę, której oczekuje klient oraz czy znają jego oczekiwania. – *Profesja powinna się do tej zmiany myślenia przygotować. Możemy świadczyć nowe usługi, mamy wiele szans i możliwości rozwoju, biegły rewident przyszłości musi być na to przygotowany, to będzie niezbędne jeśli chcemy zachować wysoką jakość naszych usług* – wyjaśnił ekspert. I dodał, że także sprawozdawczość przedsiębiorstw i jej zakres się zmienia. Jest coraz szersze grono odbiorców raportu, oczekuje się, że będzie on jeszcze bardziej dostępny. Coraz ważniejsza jest wartość niematerialna firmy, użytkownicy sprawozdań oczekują raportów prezentujących pełnowymiarowy obraz firmy, dostępnych szybko i na wyciągnięcie ręki. – *Musimy zastanowić się, jak w dzisiejszych czasach te dane raportować, musimy mieć raport, który będzie wpisywał się w oczekiwania dzisiejszego rynku, nie powinniśmy stanowić przeszkody w tym zakresie, to na pewno dla nas duże wyzwanie* – mówił Petr Kriz.

opracowała Kaja Zielińska

Wiemy jak mierzyć dane niefinansowe

Rozmowa z prof. Joanną Wielgorską-Leszczyńską, która na konferencji prezentowała referat pt. „Informacje niefinansowe – ich ujawnianie i badanie”

Kaja Zielińska: Dużo mówi się o tym, że będzie obowiązek raportowania danych niefinansowych, że tego wymaga rynek. Ja chciałam spytać o to, jak zmierzyć i raportować coś, co z pozoru jest trudne do zmierzenia?

Joanna Wielgorska-Leszczyńska: Generalnie, gdy mówimy o raportowaniu danych niefinansowych, to zawsze musi ono być powiązane z danymi, które są zawarte w sprawozdaniu finansowym. Tym samym jeżeli nawet jakiś wskaźnik wydaje się być trudny do zmierzenia wprost, to może dać się zmierzyć w zestawieniu z informacjami finansowymi.

Na przykład?

Na przykład informacje dotyczące wpływu firmy na środowisko możemy powiązać z kosztami dotyczącymi utylizacji odpadów, które jednostka wytwarza – bo te koszty w raporcie finansowym już są. W konsekwencji w informacji niefinansowej zapiszemy, że jednostka będąc zobligowana do takich działań, wywiązuje się z tych zobowiązań i jak to czyni, w końcu, że wiąże z tym także dalsze perspektywy działania na rzecz środowiska.

A technicznie, jak to raportować, czy są standardy?

W dużej części w praktyce takie standardy są już stworzone, przez tych którzy już stosują odpowiednie rozwiązania. A tym samym jest z czego czerpać. Dziś około cztery tysiące firm na świecie takie sprawozdania ze społecznej odpowiedzialności przygotowuje, także w Polsce są podmioty, które to robią. Na tej podstawie wypracowywane są standardy globalne, które pokazują, jak te informacje najlepiej zaprezentować i co również ważne – jak je porównywać między podmiotami. Bo dziś jest problem nie z samym ujawnianiem, ale właśnie z porównywalnością tych informacji.

Da się zmierzyć, a czy da się badać takie dane? Czy to szansa dla biegłych rewidentów na rozszerzenie oferty usług?

Szansa dla biegłych rewidentów na pewno jest. Wydaje się, że audytorzy mogą pomóc jednostce na każdym etapie – podczas przygotowywania, badania, jak i informowania otoczenia o tym, co w zakresie społecznej odpowiedzialności jednostki gospodarcze mogą robić. Natomiast samo badanie, na pewno w pierwszym okresie będzie trudne. Będziemy musieli nauczyć się specyfiki działania jednostek bardzo zróżnicowanych i tego, jak ta odpowiedzialność, której wymaga obecnie ustawodawca, będzie przekładała się na zapisywane informacje. Myślę, że niektóre z tych zagadnień wymagają nakładów szkoleniowych, przestawienia się z patrzenia



Prof. dr hab. Joanna Wielgorska-Leszczyńska

na działalność jednostki tylko przez pryzmat danych finansowych na równoczesne spojrzenie na otoczenie jednostki.

Na tegorocznej konferencji bardzo często słyszeliśmy o tym, że raport będzie musiał zawierać te dane niefinansowe, że zyskuje na znaczeniu raportowanie zintegrowane. Jak w takim razie będzie wyglądał raport przyszłości?

Powinien być dostosowany do potrzeb przeciętnego odbiorcy. Nie do odbiorcy instytucjonalnego, który ma sztab ludzi, którzy mogą analizować różne kwestie. Tylko dla takiego, który wchodzi na rynek, inwestuje, jest członkiem funduszu emerytalnego i chce wiedzieć, że uzyska dochody z zainwestowanego kapitału lub świadczeń emerytalnych. To oznacza, że raport nie może być skomplikowany. Powinniśmy się zastanowić nad tym, żeby wystandardyzować raporty, żeby były bardziej czytelne i przejrzyste. Może nawet informacje niefinansowe powinny być przedstawione w tzw. wersji podstawowej i w rozszerzonej.

Świadczenie usług dodatkowych podnosi jakość audytu

Monika Kaczorek, członek KRBR, podsumowała drugą część I sesji plenarnej

– Mówiąc o kierunkach zmian w sprawozdawczości i rewizji finansowej trzeba z jednej strony zastanowić się nad tym, jak zwiększyć i polepszyć jakość audytu, z drugiej nad tym, jakie korzyści dają nam Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej – mówi Monika Kaczorek, komentując przebieg dyskusji podczas prowadzonej przez nią części konferencji.



Monika Kaczorek, przewodnicząca drugiej części I sesji plenarnej i jej goście: Alexandra Chin (ACCA), Henri Fortin (Bank Światowy) oraz dr Martin Manuzi (ICAEW)

– To co wydaje się istotnym wnioskiem z panelu, to że polepszenie jakości audytu musi iść w parze z refleksją o tym, czym jest audyt, jakie są cele i zadania audytu. Należy uświadamiać wszystkim interesariuszom, czym się zajmujemy i co możemy im dać. Ważne jest, żeby wszyscy rozumieli, jakie są cele badania – niezależnie od tego, czy chodzi o badanie ustawowe czy o wszelkie inne usługi. Inną rzeczą, która mocno wybrzmiała w panelu jest argument, że świadczenie usług dodatkowych zwiększa jakość audytu, bo zwiększa znajomość jednostki przez biegłego rewidenta i jego szanse na dobre rozpoznanie istotnego ryzyka. Paneliści zgodzili się też, że aby zwiększyć jakość badania nie powinniśmy bać się innowacji – mówi Monika Kaczorek.

Podkreśla też, że jeśli chodzi o Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej i korzyści z ich zastosowania, to na podstawie panelu nasuwa się jeden główny wniosek – w erze globalizacji i zmian, które napływają z różnych kierunków, trudno jest oddzielić korzyści z zastosowania MSSF od korzyści z zastosowania innych zmian. – Na pewno kierunek wprowadzania MSSF jest właściwy – komentuje.

Istotnym tematem, który pojawił się przy okazji omawiania MSSF była kwestia ich zastosowania w ramach dążenia do coraz większej transparentności pomiędzy audytorami i inwestorami. W tym kontekście często padały pytania – czy raportowanie danych finansowych jest wystarczające, co w związku z tym z raportowaniem zintegrowanym, i w końcu jak wyceniać wartości niematerialne.

opracowała Kaja Zielińska

Debata środowiskowa: mało czasu dla

Trzeba dyskutować o szansach i zagrożeniach dla naszego zawodu – tak prezes KRBR Krzysztof Burnos rozpoczął środową debatę środowiskową. Jej uczestnicy byli tego samego zdania, więc ożywiona dyskusja zakończyła się tuż przed północą. A rozmawiano o problemach związanych z wprowadzaniem międzynarodowych standardów badania, o kontrowersjach związanych z projektowanymi zmianami w ustawie o biegłych rewidentach i o niesatysfakcjonujących honorariach za pracę audytorów.



Widać, że jest zainteresowanie i zapotrzebowanie na tego typu debaty, na to żeby się spotykać ze środowiskiem – stwierdził po zakończeniu debaty prezes KRBR Krzysztof Burnos.

Szef samorządu podkreślał, że to spotkanie było jedną z nowych form komunikacji środowiskowej, w ramach zmian wprowadzanych w tej dziedzinie przez nowe kierownictwo Krajowej Izby. Jak mówił, wnioski z tej debaty, podobnie jak z innych tego typu, będą przedmiotem prac Krajowej Rady.

Mało czasu na wdrożenie MSB

Jaka mówiła wiceprezes KRBR Barbara Mistowska-Dragan, jednym z głównych zadań samorządu w najbliższym okresie będzie wspieranie małych i średnich firm audytorskich. A będzie to szczególnie potrzebne w związku ze zbliżającym się momentem przejścia na badania w oparciu o międzynarodowe standardy. – Teraz działamy jeszcze według starych standardów rewizji finansowej. Będziemy je stosować do roku 2016, a niektórzy do 2017. Nowe standardy badania obowiązują wszystkie podmioty badające sprawozdania finansowe jednostek zainteresowania publicznego sporządzone za 2016 rok. Podmioty, które nie badają jednostek zainteresowania publicznego będą musiały stosować te międzynarodowe standardy przy badaniu sprawozdań finansowych sporządzonych za rok 2017 – przypominała. I podkreślała, że to jest ta ostateczna perspektywa czasowa, do której środowisko zawodowe musi się dobrze przygotować.

Wiceprezes KRBR poinformowała, że właśnie trwają prace nad procedurami i trybem wprowadzania zmian do tych standardów oraz przyjmowania nowych międzynarodowych standardów. Standardy są obecnie tłumaczone, a bieżące informacje na ten temat są na bieżąco umieszczane na stronie internetowej KIBR. – Chcemy pomóc w zrozumieniu międzynarodowych standardów badania przez wszystkich biegłych rewidentów, bo w pewnym momencie one będą powszechnie obowiązywać – mówiła. I zapowiedziała, że miesięcznik „Rachunkowość” rozpocznie wkrótce publikację cyklu artykułów na ten temat. – Będziemy starali się pisać tam prostym i komunikatywnym językiem, żeby te zagadnienia normowane przez MSB były zrozumiałe. Temu samemu celowi służyć będzie cykl informacji publikowanych na stronie internetowej KIBR – mówiła. Z informacji Barbary Mistowskiej-Dragan wynika też, że trwa obecnie tłumaczenie wzorcowych procedur do badania sprawozdań finansowych zgodnego z MSB, został już przetłumaczony przewodnik dotyczący przeglądu sprawozdań finansowych, a niedługo zostanie oddany do tłumaczenia przewodnik dotyczący kompilacji informacji finansowych i standardów jakości badania.

Zapowiedzi i komentarze wiceprezes KRBR wywołały wśród uczestników debaty duże zainteresowanie. Pytano m.in. o konkretne terminy

publikacji zapowiadanych materiałów, ponieważ biegli rewidenty – jak podkreślało wielu dyskutantów – mają wiele obaw w związku z koniecznością przejścia na międzynarodowe standardy i już chcieliby się do tego przygotowywać.

Z tymi oczekiwaniami solidaryzował się prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów Krzysztof Burnos, który podkreślał, że dobre narzędzia do stosowania międzynarodowych standardów badania są niezwykle potrzebne.

Będą wytyczne ws. energetyki i SKOK-ów

W tym kontekście Barbara Mistowska-Dragan zapowiedziała także, że już wkrótce ukaże się komunikat dotyczący zastosowania artykułu 44. Ustawy Prawo energetyczne, który wyjaśni, jak powinna wyglądać opinia i jak należy podejść do badania tego obszaru zagadnień, który obecnie wzbudza wiele wątpliwości. Będzie również komunikat dotyczący sprawozdania z przejrzystości oraz zakresu informacji, jakie powinny być uwzględnione w tym dokumencie. Kierowana przez prezes Mistowską-Dragan komisja przygotowuje też wytyczne w sprawie badania SKOK-ów. – To ważki problem dla audytorów badających te instytucje. Dlatego współpracujemy w tym

zakresie z Komisją Nadzoru Finansowego, która przedstawiła swoje uwagi pod adresem biegłych rewidentów. W oparciu o te rekomendacje, ale także wykorzystując uwagi członków Krajowej Komisji Nadzoru, chcemy przygotować wytyczne do badania SKOK-ów, żeby biegli rewidenty mogli odważnie i bezpiecznie wykonywać czynności rewizyjne za rok 2015 – mówiła Barbara Mistowska-Dragan. W ramach dyskusji na ten temat dr Danuta Krzywdka sugerowała, że przydałyby się też wytyczne w innej bardzo trudnej dla biegłych rewidentów dziedzinie, a mianowicie dotyczące badań sprawozdań spółdzielni mieszkaniowych.

Wiceprezes Mistowska-Dragan poinformowała też, że w związku z niedawną zmianą ustawy o rachunkowości trwają już prace nad zmianą krajowych standardów rewizji finansowej. Jak mówiła, zmiany te dotyczą treści opinii i innych związanych z tym zagadnień.

Zapowiedziała również przygotowanie książki dobrych praktyk badania sprawozdań finansowych przez małe i średnie firmy audytorskie. Efekt tej



Barbara Mistowska-Dragan: mało czasu na przygotowanie do stosowania MSB

pracy ma być gotowy w połowie przyszłego roku. A równolegle prowadzone mają być prace nad listą nowych usług, które mogłyby być wykonywane przez biegłych rewidentów.

Wojna cenowa psuje rynek

Ten temat wzbudził szczególne zainteresowanie uczestników debaty w kontekście obserwowanego od pewnego czasu zjawiska obniżania się stawek za badanie sprawozdań. Jak podkreślali dyskutanci, trzeba

MSB, niepokój o ustawę, wojna cenowa



Danuta Krzywda: to my musimy dostosować się do gospodarki

szukać różnych sposobów na wyhamowanie tego trendu, ale rozwijanie katalogu innych usług świadczonych przez biegłych rewidentów może stać się czynnikiem niwelującym ujemne skutki tego zjawiska. Uczestnicy dyskusji zastanawiali się, czy możliwe jest podjęcie przez samorząd działań przeciwko tym firmom audytorskim, które źle pojmując zasady rynku i konkurencji zaniżają ceny za swoje usługi. – To już prawdziwa wojna cenowa, która doprowadziła do tego, że ceny zeszły do poziomu trudnego do zaakceptowania, a cierpi na tym jakość naszych usług – mówili uczestnicy dyskusji. I domagali się podjęcia przez samorząd jakichś działań. – Może należałoby wprowadzić coś w rodzaju cen sugerowanych, uwzględniających niezbędne koszty badania, albo określić minimalną czasochłonność badania – proponowano.



Adam Kęsik: UOKiK już nas ścigał za próbę regulowania cen

Przed takim podejściem ostrzegali byli prezes KRBR Adam Kęsik, który przypominał, że samorząd miał już w tym zakresie kilka lat temu ingerencję ze strony Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. – Każda próba odgórnego regulowania cen skończy się kolejną interwencją UOKiK – mówił. I sugerował, by szukać innych sposobów na walkę z tym niekorzystnym dla zawodu zjawiskiem.



Ewa Jakubczyk-Cały: nikt nam nie zapewni prestiżu i uznania

W tym kontekście dr Danuta Krzywda zachęcała biegłych rewidentów do otwartego i elastycznego podchodzenia do swojej pracy. – Gospodarka nie będzie nas pytać, co my chcielibyśmy dla niej zrobić. Ona rozwija się w swoim rytmie i kreuje swoje zjawiska, a my możemy tylko do nich dostosowywać się ze swoimi ofertami. Otoczenie, w którym funkcjonujemy, nie nam nie pada na talerzu. Trzeba dyskutować o tym, jak badać sprawozdania, czyli analizować metody i standardy, ale także zastanawiać się nad tym, co możemy robić – mówiła. A Ewa Jakubczyk-Cały dodała, że jednym z zadań samorządu jest podejmowanie działań zmierzających do podnoszenia prestiżu i kompetencji osób wykonujących zawód biegłego rewidenta, co może prowadzić do poszerzenia runku usług i podnoszenia cen za usługi. I apelowała do kierownictwa KIBR o tworzenie narzędzi dla biegłych rewidentów, przy pomocy których oni przygotowują się do pracy według nowych standardów oraz do podejmowania nowych wyzwań, jakie niesie rynek. – Ale tę pracę biegli rewidenty muszą już wykonać sami – podkreślała. I dodała, że jeśli tych wyzwań nie podejmą, to będą działać na swoją szkodę.

Będą odpowiednie szkolenia

W podjęciu wyzwań stojących przed biegłymi rewidentami pomóc ma rozbudowany system szkoleń, organizowanych zarówno na szczeblu krajowym jak przez oddziały regionalne. Jak mówiła wiceprezes KRBR Ewa Sowińska, komisja odpowiedzialna za szkolenia odbyła szereg spotkań zmierzających do znalezienia najbardziej potrzebnych i właściwych w tej sytuacji tematów szkoleń obligatoryjnych. I zapowiedziała, że część z tych szkoleń będzie prowadzona już w 2016 roku. – Zależy nam bardzo, żeby bloki tematyczne, które będą proponowane biegłym rewidentom, były bardzo urozmaicone, ale różnorodne co do formy – mówiła. – Będzie dużo warsztatów, dużo ćwiczeń, a do tego teoria i wspieranie wiedzą – dodała. I podkreślała, że najważniejszym wyzwaniem będzie w najbliższych dwóch latach solidne przygotowanie

biegłych rewidentów do stosowania w praktyce międzynarodowych standardów badania.

Wiceprezes KRBR poinformowała również, że ważnym elementem rozwoju samorządowego programu szkoleniowego będą zajęcia dotyczące społecznej odpowiedzialności biznesu oraz konieczności raportowania o tym. – Ten temat bardzo często pojawiał się podczas naszej obecnej konferencji i generalnie coraz częściej mówimy, że sprawozdania finansowe są niewystarczające, że potrzebne są zintegrowane i one będą dużym wyzwaniem dla biegłych rewidentów, bo te informacje niefinansowe są często trudniejsze dla nas do zebrania i zweryfikowania – mówiła Ewa Sowińska. I zapowiedziała szeroki blok szkoleń na ten temat.



Ewa Sowińska: ważnym kierunkiem szkoleń będą przygotowania do raportowania o niefinansowych aspektach działalności przedsiębiorstw

Jeszcze walczymy o dobry kształt ustawy

Wiele emocji podczas debaty zorganizowanej w środowy wieczór wzbudziły przygotowania do nowelizacji ustawy o biegłych rewidentach. W pierwszym dniu konferencji zaprezentowane zostało wystąpienie wiceminister Doroty Podedwornej-Tarnowskiej, w imieniu której dyr. Joanna Dadacz przedstawiła stan prac nad założeniami do tego projektu oraz ustosunkowała się do oczekiwań samorządu co do rozwiązań, jakie mają się znaleźć w przyszłej regulacji. **Więcej na str. 8-10.**

Jak mówiono podczas debaty, nie jest to jeszcze wersja zadowolająca dla środowiska biegłych rewidentów. – Cały czas rozmawiamy o tym z Ministerstwem Finansów – poinformował prezes Krzysztof Burnos. I skomentował, że jeszcze nie ze wszystkimi argumentami udało się przedstawicielom samorządu przebić. Jak mówił, samorząd uważa, że obecnie oficjalnie znany projekt przewiduje niepotrzebną nadregulację w szeregu obszarach. – To dotyczy zamiaru wprowadzenia procedury administracyjnej zamiast karnej do postępowań dyscyplinarnych i związanej z tym likwidacji dwóch ważnych dla samorządu organów, czyli rzecznika i sądu dyscyplinarnego. Nie zgadzamy się z tym i mamy poparcie pozostałych 16 samorządów zawodów zaufania publicznego, w których czegoś takiego nie ma – mówił. Prezes stwierdził też, że nie ma ze strony samorządu zrozumienia co do przyszłego kształtu budżetu organu nadzoru publicznego, którego wysokość ma wynosić 7 mln zł, i który w całości ma być finansowany przez firmy audytorskie.

Zdaniem prezesa oczywistą nadregulacją dla środowiska biegłych rewidentów jest też zamiar skrócenia w Polsce w stosunku do regulacji unijnych okresów rotacji firm audytorskich oraz wprowadzenia obowiązku rotacji kluczowego biegłego rewidenta w badaniach podmiotów nie będących jednostkami zainteresowania publicznego. – Przepisy unijne tego ostatniego nie wymagają, a krajowy ustawodawca chce to wprowadzić. Będziemy jeszcze zabiegać o rezygnację z tego zamiaru, bo my nie możemy się na to zgodzić – mówił Krzysztof Burnos.

Niepokój samorządu wzbudza też proponowana jako element przyszłej ustawy lista usług zakazanych dla biegłych rewidentów. – Najbardziej nas zabolalo to, że wszystko o czym wcześniej mówiliśmy, by nie nakładać na audytorów nie badających jednostek zainteresowania publicznego tych ograniczeń, które w prawie unijnym zostały zaprojektowane właśnie dla badań JZP, pozostało bez echa. Cieszy nas to, że inni partnerzy społeczni pracujący nad kształtem tej ustawy, a także Ministerstwo Gospodarki, nas rozumieją. Ale niestety do autorów projektowanej regulacji nie całkiem udaje nam się z tym przebić – mówił prezes. – Ale będziemy jeszcze o to zabiegać – deklarował Krzysztof Burnos.

opracował Krzysztof Sobczak



Medale KIBR.

Ustanowione w 2012 roku medale wręczane są osobom, które mają szczególne zasługi i osiągnięcia na rzecz samorządu oraz na polu rewizji finansowej lub rachunkowości. Wśród odznaczonych w tym roku znaleźli się: **Zbigniew Czupryniak, Stanisława Gudebska, Adam Kęsik, Janina Miler, Andrzej Nowaczewski, Irena Płocka-Janiszewska, Ewa Walińska** (medal odebrał Radosław Ignatowski), **Joanna Wielgórska-Leszczyńska**



Na zdjęciu z lewej: Przewodnicząca kapituły Medalu KIBR **prof. Aldona Kamela-Sowińska** wręcza **Andrzejowi Nowaczewskiemu** medal. W głębi **Janina Miler** i **Adam Kęsik**, były prezes KRBR.

XVI DOROCZNA KONFERENCJA AUDYTINGU

Reprezentanci organizacji międzynarodowych aktywni na konferencji



Jak co roku na konferencję przyjechali przedstawiciele organizacji międzynarodowych, z którymi współpracuje Krajowa Izba Biegłych Rewidentów.
Od lewej: **Krzysztof Burnos, Petr Kriz** (Federacja Europejskich Księgowych), **Jacques Potdevin** (Międzynarodowa Federacja Księgowych) i **Arnold Schilder** (Rada Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej i Usług Poświadczających)

Nagrody za prace magisterskie

Pierwsze miejsce w zorganizowanym przez Akademicką Fundację Rachunkowości i Audytu im. dr. Piotra Rojka konkursie na najlepszą pracę magisterską zajęła **Joanna Kupczak** z warszawskiej SGH. Drugą nagrodę otrzymała **Kinga Mróz** (trzecia z lewej) z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie za pracę na temat metod i procedur badania sprawozdań finansowych w teorii i praktyce, a trzecią **Justyna Filipiuk** (druga z lewej) reprezentująca Katolicki Uniwersytet Lubelski, która podjęła temat rewizji sprawozdań finansowych jako sposobu poprawy bezpieczeństwa obrotu instrumentami finansowymi.

Poza laureatkami na zdjęciu od lewej: prof. **Joanna Wielgórska-Leszczyńska**, przewodnicząca kapituły konkursu, **Magdalena Rojek**, prezes Fundacji i **Krzysztof Burnos**, prezes KRBR.



W konkursie na najlepszą pracę magisterską z rewizji finansowej zwyciężyła **Joanna Kupczak**, absolwentka warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej. Nagrodzona została za pracę pt. „Badanie sprawozdań finansowych funduszy inwestycyjnych otwartych”. Nagrodę wręczył prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów **Krzysztof Burnos**.

Roman Wróblewski 15. raz na konferencji



Roman Wróblewski z Torunia był jednym z najbardziej aktywnych uczestników środowiskowej debaty środowiskowej. Wypowiadał się m.in. na temat wyzwań stojących przed biegłymi rewidentami. Jak podkreślał, jest stałym uczestnikiem dorocznych konferencji audytingu. Nie uczestniczył tylko w pierwszej.



Współpraca z Bankiem Światowym

Przewodniczący Krajowej Komisji Nadzoru **Antoni Kwasiborski** (w środku) spotkał się z przedstawicielami Banku Światowego. Przedmiotem rozmowy były możliwości współdziałania w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

MF: jeszcze dyskutujemy

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nowe przepisy krajowe będą rodziły istotne konsekwencje nie tylko dla biegłych rewidentów i wykonywanego przez nich zawodu, ale również dla samorządu zawodowego i badanych podmiotów – stwierdziła dr Dorota Podedworna-Tarnowska w wystąpieniu do uczestników XVI Doro- rocznej Konferencji Audytingu.



Dorota Podedworna-Tarnowska
Wiceminister finansów i przewodnicząca Komisji Nadzoru Audytowego:

Naszym wspólnym celem jest zapewnienie wysokiej jakości badań ustawowych i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, ale musimy zdawać sobie sprawę z tego, że pewne zmiany na rynku audytu są nieuniknione.

Wiceminister finansów i przewodnicząca Komisji Nadzoru Audytowego nie mogła z przyczyn osobistych przybyć na konferencję, więc informację o aktualnym stanie prac nad założeniami do projektu zmian w ustawie o biegłych rewidentach przedstawiła w jej imieniu dyrektor Departamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej w MF Joanna Dadacz.

Wiceminister Podedworna-Tarnowska podkreślała, że zdaje sobie sprawę z kontrowersji, jakie wzbudza ten projekt w środowisku biegłych rewidentów, ale wyraziła nadzieję, że dyskusja na ten temat pozwoli na zbliżenie stanowisk. Wiceminister przypomniła, że Polska, podobnie jak wiele państw UE jest w trakcie podejmowania decyzji o ostatecznym kształcie przepisów krajowych.

Państwa decydują o wyborze standardu

– Pomimo, że od przyjęcia reformy audytu przez Parlament Europejski minął ponad rok, to nadal wiele krajów zastanawia się co wybrać – minimum czy maksimum z rozwiązań unijnych. A może też podążać własną ścieżką, nie oglądając się na innych? Niektóre już to zrobiły – na przykład Hiszpania, Portugalia, czy Holandia. Otóż minimalne czy maksymalne wymogi określone w przepisach unijnych nie oznaczają, że wszystkie kraje członkowskie w trakcie prac nad reformą audytu popierały przyjęte na szczeblu unijnym rozwiązania i kierunki zmian. Przepisy unijne są wypadkową interesów 28 państw członkowskich. Stąd w rozporządzeniu i w dyrektywie znalazły się liczne opcje. Pozwalają one krajom członkowskim zachować bardziej restrykcyjne już istniejące przepisy krajowe, albo jeśli widzą taką

potrzebę, wprowadzić ostrzejsze lub łagodniejsze wymogi, niż te przewidziane regulacjami unijnymi – stwierdziła wiceminister. I podkreśliła, że tylko wprowadzenie wspomnianych opcji pozwoliło na uzyskanie zgody krajów członkowskich na obecny kształt przepisów unijnych. Przyznała też, że nie zapewniło to maksymalnej ich harmonizacji.

Te same zasady dla wszystkich firm

Minister Podedworna-Tarnowska poinformowała, że naczelną zasadą, którą kierowało się MF proponując przepisy krajowe, było podniesienie jakości badań poprzez wzmocnienie niezależności i wyeliminowanie konfliktu interesów. – Proszę zwrócić uwagę, że kodeks etyki IFAC nie jest jednoznaczny w wielu obszarach, pozostawia biegłym rewidentom duży margines uznaniowości i nie jest nadrzędny w stosunku do przepisów unijnych, czy też ustawy o biegłych rewidentach. Stąd też nasza propozycja, aby wymogi w pewnych obszarach były stosowane do wszystkich badań ustawowych i nie były uzależnione od rodzaju badanej jednostki – mała, średnia czy duża. Czy od tego, czy jest to jednostka zainteresowania publicznego. Niestety, zobowiązania do przyjęcia takiego obowiązku w wszystkich krajach nie udało się zapewnić przepisami unijnymi. Ale nie ma też zakazu wprowadzania odmiennych regulacji, jeśli dane państwo ma taką potrzebę, a same przepisy unijne tego nie zabraniają – stwierdziła wiceminister.

Unijne opcje dotyczą wszystkich

W swym wystąpieniu do uczestników konferencji Dorota Podedworna-Tarnowska przypomniała, że podczas dotychczasowej dyskusji nad założeniami do nowej ustawy, w tym także podczas konferencji uzgodnieniowej, prezentowane były opinie, że opcje i modyfikacje rozwiązań unijnych dopuszczalne są tylko w odniesieniu do jednostek zaufania publicznego. Postawiła jednak pytanie, czy rzeczywiście tak jest. – Otóż unijne opcje odnoszą się nie tylko do badań jednostek zaufania publicznego. Przepisy dyrektywy nie zabraniają krajom członkowskim wprowadzenia niektórych zaostrzonych przepisów określonych w rozporządzeniu w odniesieniu do badań jednostek innych niż jednostki zainteresowania publicznego. Ponadto niektóre nowe rozwiązania unijne wcale nie są nowe. Na przykład relacje klient – firmy audytorskie, czy ograniczenia w świadczeniu usług na rzecz klientów. We Włoszech, Francji, Holandii, czy w Polsce już teraz obowiązuje rotacja firm audytorskich lub zakaz świadczenia usług innych niż badania – stwierdziła. I wyraźnie podkreśliła, że zaproponowane przez Ministerstwo Finansów przepisy biorą pod uwagę nie tylko interes firm audytorskich, badanych podmiotów, czy postulat Komisji Nadzoru Finansowego, ale przede wszystkim interes publiczny i konieczność wzmacniania zaufania do informacji finansowej prezentowanej przez jednostki gospodarcze, między innymi przez zapewnienie wysokiego poziomu wszystkich badań ustawowych w Polsce. Nie tylko badań jednostek zainteresowania publicznego, ale również badań pozostałych jednostek, które stanowią w przypadku Polski aż 80 procent rynku badań ustawowych.

Inne usługi jednak z ograniczeniami

Minister Podedworna-Tarnowska odniosła się też do sporu o ograniczenia dotyczące świadczenia innych usług na rzecz tego samego podmiotu. Jak mówiła, to jest ważne pytanie, czy da się to pogodzić i uniknąć konfliktu interesów. – Czy da się go całkowicie wyeliminować bez wsparcia regulacyjnego w tym zakresie? Albo też, w jakim stopniu regulator mógłby przyczynić się do wyeliminowania krytykowanego często przez firmy audytorskie niewłaściwego poziomu cen za badania? – pytała.

– Chcę podkreślić, że głównym przedmiotem działalności firm audytorskich jest i powinno być wykonywanie badań ustawowych. Inne usługi, jako te zagrażające niezależności biegłego, mogą być oferowane badanym jednostkom tylko pod warunkiem właściwego wyeliminowania zagrożeń dla niezależności płynących z immanentnego konfliktu interesów. Lub jeśli jest to możliwe pod warunkiem zastosowania pewnych regulacyjnych ograniczeń w świadczeniu innych usług na rzecz klienta badanego – mówiła. I dodała, że głównym celem ograniczenia możliwości świadczenia na rzecz jednostek badanych usług innych niż badanie, jest wzmocnienie niezależności biegłego rewidenta lub firmy audytorskiej od jednostki badanej. Jak podkreślała, jest to narzędzie pozwalające na eliminowanie subiektywizmu biegłego rewidenta lub

o przyszłej ustawie

firmy audytorskiej w ocenie jego niezależności oraz na wyeliminowanie konfliktu interesów dwóch stron. Po pierwsze firm audytorskich działających w interesie publicznym i pobierających wynagrodzenie, a po drugie podmiotu badanego, zamawiającego usługę i za nią płacącego. – Warto podkreślić, że ograniczenia dotyczą sytuacji, gdy usługi dodatkowe świadczone są na rzecz jednostki badanej i nie oznaczają całkowitego zakazu świadczenia takich usług przez firmy audytorskie w ogóle. Dotychczasowe uznaniowe podejście do zabezpieczeń niezależności biegłego rewidenta przy badaniu tylko w oparciu o przepisy kodeksu etyki IFAC zostało uznane za niewystarczające. Stąd odpowiednie zmiany w przepisach unijnych – mówiła wiceminister.

Wzmocnienie małych i średnich firm

Zdaniem dr Podedwornej-Tarnowskiej praktyką rynkową stało się to, że podmioty uprawnione wydają się być bardziej zainteresowane świadczeniem innych usług niż przeprowadzaniem samych badań ustawowych. Jak stwierdziła, w Polsce sprzyja temu poziom cen za badania, znacznie zaniżony w stosunku do ponoszonych przez biegłych kosztów. – Chcę jeszcze raz podkreślić, że w reformie audytowej chodzi o wzmocnienie konkurencyjności małych i średnich firm audytorskich w obszarze badań podstawowych, nie zaś w obszarze usług innych niż badanie. Pożyczkowo propozycja Ministerstwa Finansów, aby biała lista usług dozwolonych była stosowana przez wszystkie firmy audytorskie w Polsce, zarówno w przypadku badań jednostek zainteresowania publicznego jak i badań pozostałych podmiotów, miała na celu przybliżenie na starcie szans małych i średnich firm audytorskich w stosunku do dużych firm audytorskich. Zarówno jedne jak i drugie obowiązywałyby biała lista usług dozwolonych, czyli reguły gry byłyby dla wszystkich takie same. Jeśli weźmiemy jednak pod uwagę strukturę polskiego rynku badań i usług dodatkowych innych niż badanie, to jest faktem, że ponad 90 proc. tego rynku należy do zaledwie kilku sieciowych firm audytorskich. Łatwo więc zrozumiemy tak duży opór na wprowadzenie takich przepisów ze strony pewnej części tego rynku – stwierdziła.

Czarna lista zamiast białej

Dodała jednak, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zarówno samorządu zawodowego, jak też małych i średnich firm audytorskich, które widziały w białej liście zagrożenie dla możliwości ich rozwoju w zakresie świadczenia dodatkowych usług, MF proponuje do dalszej dyskusji, aby zamiast białej listy usług dozwolonych przyjęta została jednak koncepcja czarnej listy usług zakazanych. Czarna lista obowiązywałaby przy badaniach JZP. W przypadku badań jednostek innych niż JZP obowiązywałaby obecna czarna lista, określona przepisami art. 56 ustawy o biegłych rewidentach, odpowiednio zmodyfikowana zgodnie z nowymi przepisami unijnymi.

Rotacja jednak częściej

Minister Podedworna-Tarnowska przypomniała, że interesy krajów członkowskich uniemożliwiły pełną harmonizację przepisów unijnych w zakresie obowiązku rotacji firmy audytorskiej. Podkreślała jednak, że zapisy rozporządzenia nie oznaczają, że wszystkie kraje członkowskie

popierały maksymalny 10-letni okres zatrudnienia firmy audytorskiej z opcją jego warunkowego wydłużenia o kolejne 10 lub 14 lat. – To, że niektóre kraje członkowskie przyjmą 10-letni lub nawet dłuższy okres na obowiązkową zmianę firmy audytorskiej, nie oznacza, że Polska musi dostosować się do większości krajów członkowskich – mówiła. – Może Polska jest w mniejszości, ale nie jest jedyna wśród krajów unijnych, które planują przyjąć krótsze niż dozwolony maksymalny 10-letni okres nieprzerwanej współpracy z tą samą firmą audytorską. Takie rozwiązanie nie zmniejsza również konkurencyjności polskich firm audytorskich na rynku badań ustawowych w poszczególnych krajach unijnych, gdyż to przepisy kraju, w którym znajduje się siedziba jednostki badanej, determinują, jaki okres rotacji firmy audytorskiej jest dopuszczalny, a nie przepisy kraju pochodzenia firmy audytorskiej – stwierdziła.

Rotacja ważna dla badanych

Jak poinformowała, przy wypracowywaniu przepisów krajowych w zakresie obowiązku rotacji firmy audytorskiej Ministerstwo Finansów bierze pod uwagę nie tylko interes podmiotów badających, ale również interes podmiotów badanych, gdyż to one mają obowiązek, a nie całkowitą dobrowolność i możliwość zamówienia usługi badania i to one ponoszą z tym związane koszty. Firmy audytorskie korzystają jedynie z przywileju wykonania tejże usługi badania i prowadzenia działalności gospodarczej w tym zakresie, przy z góry zapewnionym poziomie popytu na ich usługi. Ponadto, rozwiązania zaproponowane przez Ministerstwo Finansów



W związku z nieobecnością (sprawy osobiste) minister dr Doroty Podedwornej-Tarnowskiej, przygotowane przez nią wystąpienie zaprezentowała podczas konferencji Joanna Dadacz, dyrektor Departamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej w Ministerstwie Finansów

biorą również pod uwagę postulat KNF, by skrócić maksymalny 10-letni okres obowiązkowej rotacji firmy audytorskiej.

– Ustalenie cyklu rotacji firmy audytorskiej, krótszego niż bazowy dziesięcioletni okres, wskazany w rozporządzeniu, jest zgodne z przepisami tegoż rozporządzenia. Tu należy podkreślić, iż istniejąca w tym rozporządzeniu opcja umożliwi JZP wystąpienie do organu nadzoru z wnioskiem o wydłużenie wspomnianego ośmioletniego okresu o dwa kolejne lata. Takie rozwiązanie w pewnym zakresie będzie ograniczało problemy w przypadku badań grup międzynarodowych – stwierdziła wiceminister.

MF: jeszcze dyskutujemy o przyszłej ustawie

CZĘŚĆ DALSZY STRON 8-9

Częsta rotacja już w Polsce jest

Ministerstwo promuje wspólne badania jako element rozwoju małych i średnich firm audytorskich, poprzez m.in. zakaz outsourcingu całego zlecenia badania, nie promuje natomiast wspólnych badań poprzez wydłużenie okresu rotacji. – *Uznajemy wydłużanie okresów rotacji nie tylko za działanie niekorzystne z punktu widzenia rozwoju małych i średnich firm audytorskich, ale wręcz za preferujące duże i sieciowe podmioty uprawnione* – pokreśliła dr Podedworna-Tarnowska. Jej zdaniem nowe rozwiązania nie stoją w sprzeczności z praktyką rynkową, która pokazuje, że w Polsce najczęściej zatrudniano firmy audytorskie na jeden rok, potem na dwa lata, a następnie na trzy lata. – *A zatem praktyka rynkowa wskazuje wręcz na częstszą, niż przyjęta w projekcie założeń, rotację firmy audytorskiej, a także na rotację kluczowego biegłego rewidenta, spowodowaną głównie zmianą firmy audytorskiej, a nie potrzebą zapewnienia wysokiego poziomu niezależności i wzmocnienia swoich zasobów* – mówiła.

Obowiązek rotacji kluczowego biegłego nieuciążliwy

Ministerstwo Finansów jest zdania, że obowiązkowa rotacja kluczowego biegłego rewidenta nie oznacza dla badań jednostek innych niż JZP konieczności zmiany firmy audytorskiej, a jedynie rotację osoby odpowiadającej w głównym stopniu w imieniu firmy audytorskiej za przeprowadzenie badania, co przy jednoczesnym obowiązku zawarcia umowy badania na okres minimum dwóch lat, jest niewątpliwie rozwiązaniem służącym podnoszeniu jakości badania i szansą na rozwój małych i średnich firm audytorskich. – *Natomiast proponowany przez MF 8-letni okres obowiązkowej rotacji firmy audytorskiej służy naszym zdaniem nie tylko wzmocnieniu zaufania do informacji finansowej ocenianej przez biegłych rewidentów, ale również samym biegłym rewidentom działającym, jak przypominę, w interesie publicznym* – stwierdziła wiceminister.

Będą zmiany na rynku

Dorota Podedworna-Tarnowska uważa, że nieuchronne jest zapewne, że zmiany regulacyjne przyniosą zmiany strukturalne na rynku badań ustawowych w Polsce. W opinii MF przyjęte rozwiązania, m.in. częstsza rotacja firmy audytorskiej i ograniczenia w świadczeniu pewnych usług na rzecz badanego klienta mogą przyczynić się z jednej strony do pewnej dekoncentracji rynku badań ustawowych, a z drugiej zaś zapewnią, że badania ustawowe istotnych systemowo jednostek gospodarczych (JZP) przeprowadzane będą przez firmy audytorskie właściwie do tego przygotowane, posiadające odpowiednie zasoby i wiedzę. – *Mamy nadzieję, że zakaz outsourcingu całego zlecenia badania będzie również szansą dla mniejszych firm do zwiększenia ich udziału w badaniach w ramach wspólnych badań, a nie podwykonawstwa* – konkluduje wiceminister.

Dyskusja jeszcze trwa

Jak zauważyła dr Podedworna-Tarnowska, zakończyły się już pierwsze próby dojścia do nowych rozwiązań – powstał projekt założeń oraz odbyła się konferencja uzgodnieniowa. Teraz prowadzone będą dalsze uzgodnienia. – *Naszym celem jest wypracowanie nowych rozwiązań, wychodzących naprzeciw odmiennym oczekiwaniom różnych zainteresowanych stron. A zatem, tak jak już wielokrotnie postulowałam, powtórzę ponownie, liczę na czynny udział środowiska biegłych rewidentów w tworzeniu nowych regulacji prawnych w obszarze audytu. Pamiętając, że naszym wspólnym celem jest zapewnienie wysokiej jakości badań ustawowych i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, musimy zdawać sobie sprawę, że pewne zmiany są nieuniknione. Nowe regulacje europejskie wymagają, aby konkurencja na rynku badań opierała się przede wszystkim na wysokiej jakości, a nie na kryterium niskiej ceny. W mojej opinii jest to w pełni zgodne z koniecznością budowania wizerunku biegłego rewidenta adekwatnego do odpowiedzialności publicznej, jaka na nim spoczywa* – podsumowała wiceminister finansów i przewodnicząca Komisji Nadzoru Audytowego.

opracował Krzysztof Sobczak



Obecność dyrektora Joanny Dadacz na XVI Dorocznej Konferencji Audytorskiej została przez przedstawicieli Krajowej Rady Biegłych Rewidentów wykorzystana jako jeszcze jedna okazja do przedstawienia uwag samorządu do założeń do projektu ustawy o biegłych rewidentach.

Na zdjęciu od lewej: **Barbara Misterna-Dragan, Krzysztof Burnos i Joanna Dadacz.**

Sponsorzy konferencji



CASEWARE



GRAS SAVOYE

warta.



Od poniedziałku startuje pierwszy Sustainability Reporting Week

Krajowa Izba Biegłych Rewidentów jest partnerem gdańskiej edycji Sustainability Reporting Week. W dniach 26-30 października 2015 r. w pięciu miastach Polski odbędzie się cykl spotkań poświęconych kwestiom sprawozdawczości pozafinansowej. Jej uczestnicy dowiedzą się o trendach w raportowaniu danych niefinansowych.



KIBR partnerem wydarzenia w Gdańsku

KIBR został partnerem strategicznym gdańskiego spotkania w ramach Sustainability Reporting Week. W trakcie wydarzenia Ewa Sowińska, zastępca prezesa KRBR i członek grupy roboczej ds. społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw przy Ministrze Gospodarki, opowie uczestnikom o roli biegłego rewidenta w procesie raportowania danych pozafinansowych. Wyjaśni też jak audytorzy mogą pomóc w procesie raportowania i jakie korzyści daje weryfikowanie raportów przez zewnętrznego eksperta.

Swoimi doświadczeniami i dobrymi praktykami dotyczącymi raportowania podzielą się także przedstawiciele firm od lat raportujących działalność związaną ze społeczną odpowiedzialnością biznesu m.in. PZU na spotkaniu w Warszawie, ArcelorMittal Poland w Katowicach, Kompania Piwowarska w Poznaniu, DB Schenker Logistics we Wrocławiu i Farm Frites Poland w Gdańsku. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

Szkolenia z raportowania pozafinansowego

Spotkaniom towarzyszyć będą intensywne szkolenia pt. „Esencja raportowania pozafinansowego”, podczas których uczestnicy przejdą krok po kroku przez cały proces raportowania, od wyboru i analizy danych po sposoby prezentacji i metody komunikacji wyników. Udział w szkoleniu jest odpłatny. Uczestnicy otrzymają certyfikat oraz materiały szkoleniowe.

Kiedy i gdzie

Wydarzenie odbędzie się w pięciu miastach Polski. Zachęcamy do rejestracji i udziału w wydarzeniu. **Więcej szczegółów na stronie www.kibr.org.pl**

Katowice – 26 października 2015 r.

Warszawa – 27 października 2015 r.

Wrocław – 29 października 2015 r.

Poznań – 30 października 2015 r.

Gdańsk – 30 października 2015 r.

rachunkowość

PISMO STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH W POLSCE

Wiadomości Konferencyjne

Wydawca:

Krajowa Izba Biegłych Rewidentów

Redakcja:

Krzysztof Sobczak,
FORWARD PR – Jacek Miciński,
Kaja Zielińska,
Adam Ufnal

Druk:

Oneprint.eu

Pytania o przyszłość audytu w Polsce wciąż otwarte

CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

Nowelizacja polskiego prawa o rachunkowości przebiegała w dwóch etapach, które dotyczyły odpowiednio jednostek „mikro” oraz innych jednostek niż jednostki „mikro” oraz wprowadzenia uproszczeń w rachunkowości, uwzględniających zmiany w otoczeniu gospodarczym.

Drugiego rodzaju reakcją na poziomie UE jest dążenie do zwiększenia niezależności biegłych rewidentów i zmniejszenia koncentracji rynku usług audytorskich przez zwiększenie wymagań w tym zakresie na mocy zmienionej dyrektywy 2006/43/WE oraz rozporządzenia (UE) nr 537/2014. W sierpniu 2015 r. Ministerstwo Finansów opublikowało projekt założeń nowelizacji ustawy o biegłych rewidentach, który – jak należało się spodziewać – wywołał żywą dyskusję w środowisku.

Międzynarodowe standardy także w Polsce

Biegli rewidentzi w Polsce, podobnie w wielu innych krajach UE, stoją przed zbliżającą się koniecznością wykonywania usług rewizji finansowej według międzynarodowych standardów rewizji finansowej (MSRF), które zostały przyjęte jako standardy krajowe. Świadomość konieczności definitywnego przejścia na MSRF skłoniła Krajową Radę Biegłych Rewidentów do podejmowania wcześniejszych działań, które złagodzą ewentualną uciążliwość wprowadzenia zmiany standardów. Jednym z tych działań był temat ubiegłorocznej XV Dorocznej Konferencji Audytingu: międzynarodowe standardy rewizji finansowej – teoria, regulacje, praktyka. Chodziło o to, aby przedstawić i przedyskutować problematykę rewizji finansowej wykonywanej zgodnie ze standardami międzynarodowymi, na trzech wcześniej wymienionych, wzajemnie powiązanych poziomach rozważań oraz by zachęcić przedstawicieli środowisk akademickich do wzmocnienia wysiłków na płaszczyźnie edukacji i badań związanych z MSRF.

Zmiany wymagają dyskusji

Wspomniane okoliczności wywarły wpływ na określenie tematu, programu i przebieg tegorocznej konferencji, którą poświęcono zmianom w sprawozdawczości i rewizji finansowej.

Obrazy przebiegały w pięciu sesjach plenarnych, z których dwie wypełniła dyskusja panelowa. Problematyka poszczególnych sesji koncentrowała się na: kierunkach zmian w sprawozdawczości i rewizji finansowej w kontekście międzynarodowym (sesja plenarna I), zmian w rachunkowości i sprawozdawczości finansowej na poziomie krajowym (sesja plenarna II), zmian w rewizji finansowej (sesja plenarna III). Sesję plenarną IV wypełnił pierwszy panel dyskusyjny poświęcony zmianom w systemach kontroli i nadzoru nad rewizją finansową, drugi panel dyskusyjny na temat wpływu zmian w sprawozdawczości i rewizji finansowej na przyszłość zawodu biegłego rewidenta wypełnił V sesję plenarną.

Prezentacje kierunków zmian w sprawozdawczości i rewizji finansowej w kontekście międzynarodowym koncentrowały się na zmianach rewizji finansowej, w nieco mniejszym stopniu na zmianach w sprawozdawczości. Na szczególną uwagę zasłużyło przedstawienie przez Joannę Dadacz, dyrektor Departamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej w MF reformy audytu w Polsce – jej głównych celów i założeń.

Wystąpienia gości zagranicznych dotyczyły: poprawy jakości badania i nowych inicjatyw IAASB w tym zakresie (prof. Arnold Schilder), przyszłości rewizji i sprawozdawczości finansowej w perspektywie europejskiej (Peter Kriz), badaniu IFAC dotyczącym małych i średnich firm audytorskich ze szczególnym uwzględnieniem firm polskich (prof. Donna L. Street) oraz zmian w sprawozdawczości i rewizji finansowej (Jacques Potdevin), podniesienia jakości audytu na wyższy poziom (Henri Fortin), potrzeb działania w sektorze publicznym (Alexandra Chin) oraz wniosków z europejskich doświadczeń z MSSF (dr Martin Manuzi).

Polskie problemy na międzynarodowym tle

Zagadnienia wchodzące w zakres tej problematyki zostały przedstawione zarówno z punktu widzenia IAASB, IFAC, całej Unii Europejskiej jak i krajów członkowskich. Unijna reforma audytu wprowadza wiele zasadniczych zmian w wykonywaniu usług rewizji finansowej oraz w systemie nadzoru na ich wykonywaniu. Zmiany te dotyczą przede wszystkim rewizji finansowej na rzecz jednostek zainteresowania publicznego. Wiele zagadnień w prawie unijnym uregulowano w sposób elastyczny, czego wyrazem są rozwiązania opcjonalne, wymagające dokonania

uzasadnionego wyboru przez kraje członkowskie określonej opcji. Z prezentacji w tym zakresie wynikają wątpliwości co do poziomu harmonizacji prawa regulującego wykonywanie usług rewizji finansowej w krajach UE, jak również rodzi się pytanie czy nie można było uniknąć widocznych już trudności interpretacyjnych. Zauważono też, iż doszło do przeregulowania w odniesieniu do dużych firm i niedoregulowania w odniesieniu do firm małych, do których powinniśmy przywiązywać większą uwagę.

Ważne zmiany w rachunkowości

Prezentacje na temat zmian w rachunkowości i sprawozdawczości finansowej obejmowały problemy: zmian w UoR i jej dostosowania do dyrektywy (Dorota Będziak), rachunkowości spółdzielni mieszkaniowych (dr Danuta Krzywdka), budowie nowych założeń koncepcyjnych (prof. dr hab. Radosław Ignatowski) oraz rozpoznaniu realnej sytuacji jednostki w aspekcie jakości rewizji jej sprawozdań finansowych na przykładzie stosowania KSR nr 6 w odniesieniu do MSR 19 (Jerzy Migas), zawieraniu obowiązkowego ubezpieczenia (Paulina Mościcka, Kacper Kostrzewa). Wygłoszone w tej sesji referaty, a w szczególności szczegółowe i usystematyzowane omówienie zmian w rachunkowości i sprawozdawczości finansowej wraz z ich uzasadnieniem oraz prezentacja stanowiska Komitetu Standardów Rachunkowości na temat funduszy własnych i ustalania wyniku finansowego spółdzielni mogą wpłynąć na jakość sprawozdań stanowiących przedmiot badania przez biegłych rewidentów.

Zmiany w rewizji finansowej

Prezentacje dotyczące zmian w rewizji finansowej obejmowały problemy: przyczyn i skutków wprowadzenia KSRF w brzmieniu MSB, MSUP i MSUA (IAASB) (Antoni Kwasiborski), istotnych różnic w podejściu do badania i sporządzania dokumentacji rewizyjnej w związku z zastosowaniem międzynarodowych standardów badania z punktu widzenia praktyka (Monika Kaczorek), ujawniania i badania informacji niefinansowych (prof. dr hab. Joanna Wielgórska-Leszczyńska), nowego standardu MSB 701 oraz zaktualizowanych standardów dotyczących sprawozdań biegłego rewidenta (Waldemar Majek) oraz wsparcia aplikacji Case Ware w procesie zmian w rewizji finansowej (Katarzyna Kowalczyk).

Nowe regulacje zapowiedzą zmian na rynku

Na szczególną uwagę zasługują zmiany w systemach kontroli i nadzoru nad rewizją finansową, które były przedmiotem dyskusji panelowej (sesja plenarna IV). Podstawą do dyskusji było wystąpienie Jareta Deckera, który wyszedł z założenia, że po przyjęciu dyrektywy, dobry biegły rewident może zyskać nowych klientów i zwiększyć swoje dochody. A efektywny system nadzoru może zapewnić dobrą jakość świadczonych usług, usuwać z zawodu biegłych rewidentów oferujących niskie ceny i niską jakość usług, upowszechniać informacje o dobrych biegłych rewidentach. Jak podkreślano podczas debaty, w celu zbudowania takiego systemu kontroli regulator musi rozumieć system i procedury rewizji finansowej, a kontrolerzy powinni być należycie wynagradzani.

Pytania o szanse i zagrożenia

W dyskusji stawiano pytania i wyrażano wątpliwości dotyczące m.in. tego, czy nadzór publiczny tworzy wartość dodaną do zawodu, jakie są szanse i zagrożenia związane z nadzorem publicznym i jaka jest rola samorządu w tworzeniu systemu. Podniesiono problem funkcji prewencyjno-szkoleniowej kontrolerów i wizytatorów. Zwrócono uwagę na to, że system kontroli powinien być zrozumiały. Z przeprowadzonej dyskusji wynika m.in., że istnieje rozbieżność poglądów między regulatorem a biegłymi rewidentami oraz koncentracja na stronie formalnej, a nie merytorycznej. Konieczny jest skuteczny dialog między regulatorem a samorządem oraz skuteczne działania samorządu w zakresie pomocy dobremu biegłemu rewidentowi.

Nie sposób przecenić dyskusji panelowej (sesja plenarna V) poświęconej wpływowi zmian w sprawozdawczości i rewizji finansowej na przyszłość zawodu biegłego rewidenta, której treść i wnioski były ściśle związane z wcześniejszymi obradami. Uczestnicy dyskusji mogli używać argumentów opartych w znacznym stopniu jedynie na hipotetycznych przesłankach. Interesujące będzie odniesienie się do wniosków wynikających z tegorocznej konferencji oraz ich weryfikacja na kolejnych Dorocznych Konferencjach Audytingu.

Dr Danuta Krzywdka, przew. Komitetu organizacyjnego XVI DKA



Dr Danuta Krzywdka